

PROTOKÓŁ NR 55 - 16/2013

z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 22 sierpnia 2013r.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:00, zakończyła o godzinie 18:15.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 6 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Małgorzata Chmiel otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca zaproponowała następujące zmiany w porządku posiedzenia:

1. Wprowadzenie do porządku posiedzenia:

- 1.1 Opiniowanie projektu uchwały sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulic: Elbląskiej oraz Podwale Staromiejskie w Gdańsku kategorii dróg gminnych.
- 1.2 Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia alei Armii Krajowej w Gdańsku kategorii drogi powiatowej.
- 1.3 Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - druk nr 980,
- 1.4 Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040- druk nr 979,
- 1.5 Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej zabudowanej oraz wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki Hala Gdańsk-Sopot spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku - druk nr 975,
- 1.6 Przedstawienie koncepcji miejscach planów zagospodarowania przestrzennego:

- 1.6.1 **Chetm** skwer w rejonie ulicy Buczka,
- 1.6.2 **Kokoszki Przemysłowe** rejon ulic Bysewskiej i Biologicznej
- 1.6.3. **Osowa** wschodnia strona ulicy Koziarozca II.

1.7 Propozycje wniosków komisji do budżetu na 2014r.

2. Zdjęcie z porządku posiedzenia:

2.1 Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon ul. Orląt Lwowskich - druk nr 959.

Uwzględniając powyższe zmiany porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - druk nr 980;
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040- druk nr 979;
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej zabudowanej oraz wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki Hala Gdańsk-Sopot spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku - druk nr 975;
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulic: Elbląskiej oraz Podwale Staromiejskie w Gdańsku kategorii dróg gminnych - druk 981;
5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia alei Armii Krajowej w Gdańsku kategorii drogi powiatowej - druk 984;
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie pozbawienia ulicy Targ Sienny (działka nr 229/9 obręb 89) w Gdańsku kategorii drogi gminnej - druk 893;
7. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania ulicom: Azaliowa, Jaśminowy Stok, Kalinowa, Kminkowa, Lubczykowa i Różany Stok w Gdańsku kategorii drogi gminnej - druk 892;
8. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 8.1 Brzeżno rejon ulic Krasickiego i Gałczyńskiego w mieście Gdańsku - druk nr 970;
 - 8.2 rejonu ul. Polanki - Zachód III - druk 970;
 - 8.3 Wrzeszcz Górny - rejon ulic Partyzantów, Sosnowej, Podleśnej w mieście Gdańsku - druk nr 963;
9. Opiniowanie projektów uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 9.1 w sprawie zmiany uchwały nr XXXI/613/12 Rady Miasta Gdańska z dnia 27.09.2012r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Przemysłowe rejon ulic Bysewskiej i Biologicznej w mieście Gdańsku - druk nr 953,

- 9.2 Zabornia rejon ulicy tzw. Nowej Olchowej - druk nr 960;
9.3 Piecki Migowo - rejon ulic Myśliwskiej i Widok - druk nr 961;
9.4 Rudniki na zachód od Trasy Sucharskiego w rejonie węzła Błonia - druk nr 951
9.5 Rudniki - Błonia rejon giełdy kwiatowej przy ul. Miałki Szlak i Rzęsnej - druk nr 957;
9.6 Oliwa Górna rejon ulicy Opackiej - druk nr 969.
10. Przedstawienie koncepcji miejscach planów zagospodarowania przestrzennego:
10.1 Chełm skwer w rejonie ulicy Buczka,
10.2 Kokoszki Przemysłowe rejon ulic Bysewskiej i Biologicznej
10.3 Osowa wschodnia strona ulicy Kozioróżca II.
11. Propozycje wniosków komisji do budżetu na 2014r;
12. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 5 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - druk nr 980.

Druk nr 980 - Sprawa: BRMG-S.0006.214.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/315-74/13.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040- druk nr 979.

Druk nr 979 - Sprawa: BRMG-S.0006.213.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków
Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/316-75/13.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej zabudowanej oraz wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki Hala Gdańsk-Sopot spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku - druk nr 975.

Druk nr 975 - Sprawa: BRMG-S.0006.209.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Dimitris T. Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Przystąpiono do dyskusji.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/317-76/13.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulic: Elbląskiej oraz Podwale Staromiejskie w Gdańsku kategorii dróg gminnych druk nr 981.

Druk nr 981 - Sprawa: BRMG-S.0006.215.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Łukasz Podsiadłowski - Zarząd Dróg i Zieleni

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/318-77/13.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia alei Armii Krajowej w Gdańsku kategorii drogi powiatowej - druk 984.

Druk nr 984 - Sprawa: BRMG-S.0006.218.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Łukasz Podsiadłowski - Zarząd Dróg i Zieleni

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/319-78/13.

PUNKT 6

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie pozbawienia ulicy Targ Sienny (działka nr 229/9 obręb 89) w Gdańsku kategorii drogi gminnej - druk nr 893.

Druk nr 983 - Sprawa: BRMG-S.0006.217.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Łukasz Podsiadłowski - Zarząd Dróg i Zieleni

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/320-79/13.

PUNKT 7

Opiniowanie projektu w sprawie nadania ulicom: Azaliowa, Jaśminowy Stok, Kalinowa, Kminkowa, Lubczykowa i Różany Stok w Gdańsku kategorii drogi gminnej - druk nr 892

Druk nr 982 - Sprawa: BRMG-S.0006.216.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Łukasz Podsiadłowski - Zarząd Dróg i Zieleni

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/321-80/13.

PUNKT 8.1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brzeźno rejon ulic Krasickiego i Gaczyńskiego w mieście Gdańsku - druk nr 976.

Druk nr 976 - Sprawa: BRMG-S.0006.210.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Szanowni Państwo, z uwagi na to, że jest Państwa bardzo dużo, z czego oczywiście bardzo się cieszę, każdego chętnie witamy, ale nie jestem w stanie każdego dopuścić do głosu. Chciałabym, aby ta dyskusja była dobrze zorganizowana dlatego też proponuję, abyście wybrali ze swojego grona 5 osób, które będą mówiły w Państwa imieniu.

Krzysztof Kuś - mieszkaniec Brzeźna

Chciałbym zwrócić uwagę Państwa radnych, że cała ta prezentacja to tzw. mowa trawa. Przykładem jest slajd mówiący o spadku ludności w Brzeźnie zapominając w tym kontekście, że mamy kryzys demograficzny w całym w kraju i w większej części Europy. Także bardziej bezwartościowego slajdu nie widziałem długie lata. Tak samo wydaje mi się, że powinniście Państwo pamiętać, że cała ta prezentacja jest tendencyjna. Dowodem na to jest slajd pokazujący 4, czy 8 brzydkich zdjęć z Brzeźna, natomiast nie pokazujący walorów Brzeźna, które chcemy chronić, zapobiegając budowie tych wysokich budynków. Zapraszam do Brzeźna zanim podejmiecie Państwo decyzję o zezwolenie na budowę wysokich budynków. Dziękuję.

Dorota Kuś - mieszkanka Brzeźna

Chciałam się odnieść do wypowiedzi Pana dyrektora i uściślić jedną informację. Przedstawiał Pan na początkowych slajdach, że Brzeźno historyczne, a reszta to Brzeźno współczesne. Tutaj jest to pewna niezgodność, ponieważ Brzeźno współczesne powiązał również z Brzeźnem przedwojennym i nawet z przelotem wieków, ponieważ na ul. Gdańskiej nadal są obiekty z przelotu XIX i XX wieku, jak również zabudowa ulic Korzeniowskiego, Emilii Plater, Orla. To są obiekty z kolei z okresu międzywojennego, więc to nie jest zupełnie tak, że to jest współczesne Brzeźno. Wiadomo, że współczesne Brzeźno to jest osiedle Łozy i nowe budynki z okresu PRL-u, które zostały wplecione w dzielnicę. Chciałam zwrócić uwagę na jedną rzecz. Na jednym ze slajdów pokazywano tę wizualizację przyszłej zabudowy

i zwróciłam uwagę na taką rzecz, że ta dominanta przy ul. Krasickiego, przy niej po lewej stronie, dosłownie naprzeciwko budynku o wartościach kulturowych, został również zlokalizowany jakiś obiekt niższy, podejrzewam do 17m w granicach planu, ale on zasłania obiekt kulturowy od strony ul. Krasickiego, więc ten obiekt kulturowy, który konserwator zaleca chronić, on zniknie z pola widzenia jak ktoś będzie sobie spacerował, bo będzie już nowy obiekt i zaraz obok tego obiektu kulturowego powstanie dominanta. Następną rzecz chciałam się odnieść do wytycznych konserwatorskich, ponieważ znam wytyczne konserwatorskie i zapoznałam się dokładnie z uzasadnieniami BRG do odrzuconych uwag i w jednej takiej pozycji czytamy, że nowa zabudowa z dominantami stanowiącymi akcenty kompozycyjne wzdłuż ul. Gdańskiej i Krasickiego została ustalona w tym obszarze Brzeźna, ponieważ planowane dominanty kompozycyjne są ustawione poza bezpośrednim sąsiedztwem obiektów wpisanych do rejestru zabytków tj. Willi Schmidt i założenia zdrojowego, w którego granicach znajduje się Dom Zdrojowy i Park Zdrojowy. Chciałam zwrócić uwagę, że konserwator zabytków w wytycznych konserwatorskich, które były kierowane do BRG, czy miasta zwracał uwagę, że fakt, że na obszarze opracowania nie znajduje się teren przytoczony na wstępie uzasadnienia, właśnie BRG uzasadniało że park i dom zdrojowy są jakby poza obszarem planu, właśnie, że park i zespół zdrojowy nie znajduje się w obszarze planu, to konserwator podawał, że nie oznacza to, że ustalenia tego planu zagospodarowania tego terenu w tym obszarze nie ma wpływu właśnie na park, jak również, na cało to założenie zdrojowe, w którym się znajduje m.in. dom zdrojowy. Podczas jednej z wizualizacji Pan dyrektor pokazywał, że te obiekty będą wystawać spod korony drzew parku i uważam, że to jest zaprzeczenie tych wytycznych konserwatorskich, jak również taka rzecz, że projekt ustawy o ochronie krajobrazu wpłynął do sejmu, ustawa jeszcze nie weszła w życie, ale jest właśnie w tej ustawie przewidziana ochrona krajobrazu, jak również są zastrzeżenia, jeżeli chodzi o dominanty kompozycyjne i podejrzewam, że w tym kształcie ten plan na pewno nie przeszedłby, bo byłby niezgodny z ustawą, ponieważ burzy to widok ze strony morza. Co to za atrakcja kiedy wystają jakieś budynki. Tylko tu kwestia taka, że osoba, która tam wykupiła mieszkanie będzie tam miała widok na morze. Natomiast pozostała część ludzi przyjeżdżających, jak i mieszkających będzie po prostu musiała widzieć nie tylko rys parku, który właśnie pięknie się wyróżnia na tle całej Europy, bo takich terenów, gdzie zieleń dominuje jest już mało. To będzie po prostu zaburzało ten krajobraz. Powinniśmy się cieszyć, że mamy tyle zieleni i powinniśmy chronić ją. Jeszcze wracając do wytycznych konserwatorskich. Plan rzeczywiście decyzją z marca zeszłego roku uzyskał akceptację konserwatora zabytków. Jednakże ta akceptacja była taka, że plan w minimalnym stopniu spełnia warunki określone w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Nie wiemy tak naprawdę czy rzeczywiście nadal spełnia, ponieważ plan był wielokrotnie zmieniany. Z tego co wiem nie trafiał od tego czasu do konserwatora, więc dobrze byłoby żeby jeszcze raz trafił do konserwatora zabytków, tak myślę. Pan dyrektor nie podnosił tej kwestii natomiast w uzasadnieniach powołuje się BRG na wieżowce z epoki PRL-u. Natomiast w wytycznych konserwatorskich również podaje się taką kwestię, że nie zawsze nawiązywanie do najwyższych budynków znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie terenów przeznaczonych do nowego zainwestowania jest słuszne i wprowadza ład przestrzenny miejsca, a zgodnie z tekstem prognozy realizacja projektu planu najbardziej wpływa na krajobraz kulturowy zarówno w obrębie projektu planu, jak i w jego otoczeniu. Konserwator podaje też, że wizualizacja w

kierunku północnym, wzdłuż ul. Gdańskiej, pokazuje jakim błędem było umieszczenie tak wysokiego obiektu na tym terenie, dlatego nie powinien on stanowić odnośnika do modelu wysokości przyszłego zainwestowania na przedmiotowym obszarze. Tutaj też konserwator podnosił, że obszar, którego dotyczy projekt nadal swą strukturą bardziej nawiązuje do sposobu zagospodarowania historycznego Brzeźna, niż do struktury osiedli mieszkaniowych, jak tu próbował przekonać wszystkich Pan dyrektor, że to jest tylko i wyłącznie Brzeźno współczesne. Natomiast nie tylko tutaj mieszkańcy, ale wszyscy ludzie wiedzą, nie mówiąc już o Panu konserwatorze, który wskazywał te wytyczne, że należy jednak nawiązywać do zagospodarowania historycznego, które w szczytkowej formie zachowało się. Obiekty, które są z lat '70- tych, substandardowe, pawilony, gdzie jest supersam, to były jednak w obszarze historycznym, a to, że zostały w tamtym okresie to zagospodarowanie przestrzenne zostało zdestabilizowane i nie jest to ładne, to jest kwestia tego, że trzeba teraz tak przemyśleć plan, żeby dojść do tego, żeby to było nawiązanie do historycznych założeń, sprzyjające kameralnemu charakterowi tej dzielnicy, bo nikt nie zaprzeczy temu, że dzielnica pomimo zabudowy blokowej nadal jest kameralna i należy to zachować i raczej starać się, żeby to było unikalna kwestia. Budynki wysokie mamy wszędzie, natomiast unikalność miejsca to jest teraz sprawą niespotykaną, a Brzeźno ma nadal klimat pomimo swojego zaniedbania, gdzie zauważa się zaniedbanie obiektów historycznych, które często należą do gminy i po prostu te budynki niszczyją i potem każdy powie, tak to ruina. Natomiast należy zadbać o to, co mamy i uważam, że dominanty to nie jest dobry pomysł, zepsują tylko krajobraz, jak również nie wprowadzą humanizacji, jak tutaj padło to słowo. Ten argument padł do konserwatora zabytków, że ten plan ma na celu humanizację tego rejonu Brzeźna i konserwator odpowiadał, że humanizacja może się odbyć bez uszczerbku na krajobrazie kulturowym, a tutaj taki plan z takimi dominantami to będzie uszczerbek na krajobrazie kulturowym. Tym bardziej, że widzieliśmy, że zastąpiony zostanie po pierwsze ten budynek o wartościach kulturowych obok niego w strefie ochrony konserwatorskiej ma powstać dominanta. Uważam, że to jest nie jest dobry plan. Dziękuję.

Maria Gromek - mieszkanka Brzeźna

Ja najpierw chciałam się zapytać Pana dyrektora dlaczego nie słucha naszych uwag? Chyba obowiązuje tu ustawa z dnia 21.11.2008r. o pracownikach samorządowych rozdział 3, art. 24 może Pan dyrektor sobie przeczyta. To jest lekceważenie nas tutaj takie bardzo jawnie okazywane i bardzo mi się to nie podoba. Nasza walka z góry jest skazana na przegraną. Jak byliśmy na spotkaniu w BRG 22 lipca to na zakończenie Pan dyrektor Piskorski był łaskaw nam powiedzieć, że nie mamy szans i sprawa jest przesądzona, a spotkanie publiczne i nasze uwagi to tylko obowiązujące procedury. To jest z naszej strony taka szarża szabelki na czołgi. Na pewno w protokole tego stwierdzenia nie ma, ale my wszyscy to pamiętamy. Uwagi zostały rozpatrzone w taki sposób, że to była negacja wszystkiego, co myśmy napisali i odniesienie się do tego, co było łatwe do odparcia i ominięcie niektórych kwestii, m.in. dam przykład były zdania, bo czytałam niektóre opracowania, było zapytanie dlaczego nie zastosowano wysokości zabudowy, takiej jaka jest przyjęta w ogóle przy budownictwie mieszkaniowym w pasie nadmorskim, Jelitkowski Dwór, Nadmorski Dwór, Neptun Park i te wszystkie nowe osiedla. Na to pytanie nie dostaliśmy odpowiedzi. Wg BRG wieżowce stanowią jedyny ratunek dla Brzeźna i jedyny sposób, żeby coś w tym miejscu się działo. Widok Brzeźna obecny jest

skutkiem wieloletnich zaniedbań ze strony miasta wobec naszej dzielnicy. Taka jest prawda i teraz postawienie trzech wieżowców nic nie zmieni, bo kto nam gwarantuje, że w obecnym kryzysie natychmiast znajdą się inwestorzy, którzy zrobią te drogi, place publiczne, które są, ale wyglądają jak wyglądają, co się dzieje w Parku Haffnera. Chwalicie się Państwo, że zrobiliście rewitalizację i proszę zobaczyć jak tam teraz wyglądają te klomby. Wszystko jest zaniedbane, nic się nie robi. Ktoś kiedyś zawierał jakieś umowy, macie Państwo sztab pracowników. Te umowy były albo źle zawarte albo nie dołożono należytej staranności, a jeżeli w ich zawarciu, bo jeżeli to jest obiekt zabytkowy, to trzeba było je zabezpieczyć, interesy tego miejsca i całej dzielnicy. Nie wiem ile lat tam ta dziura jest, ale to jest sprawa skandaliczna, że nic w tym kierunku nie zrobiono. BRG powołuje się na opinie konserwatora, profesjonalne uzasadnienie tych opinii całkowicie się pokrywa z odczuciami mieszkańców zgłaszających uwagi w tym zakresie. Konserwator wydawał opinie odmawiające wysokiej zabudowy na tym obszarze począwszy od 2010r. To były warunki zabudowy, potem były dwie opinie, z listopada i września 2011r. i one były również bardzo poważnie uzasadnione odmawiając wysokiej zabudowy w tym miejscu. Ja myślę, że Państwo znają treść tych opinii i uzasadnień i nie trzeba tutaj cytować, bo szkoda czasu. W każdym razie ta ostatnia decyzja, która spowodowała, że jest opinia w zasadzie przyjęty jest ten plan opiera się, ja to powiem co koleżanka, że stwierdzenie, że przedmiotowy projekt spełnia tylko w minimalnym stopniu warunki określone w art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wg konserwatora ustalenie zakazu wprowadzenia dominant nie burzy polityki miasta dotyczącej humanizacji powojennych osiedli i blokowisk i daje możliwość rozwoju osiedla i wprowadzania ładu przestrzennego na terenie objętym przedmiotowym planem.

Władysław Sudomir - mieszkaniec Brzeźna

Chciałem zapytać jak się ma propozycja tego projektu do zwiększenia ilości mieszkańców Brzeźna? Ile z tej zabudowy będzie budownictwem komunalnym, może socjalnym? Wtedy to może ludzi przybędzie, bo jak przyjdą bogacze z jednym lub dwójkiem dzieci to nie ma szans na zwiększenie ilości mieszkańców Brzeźna.

Paweł Nowicki - mieszkaniec Brzeźna

Ja chciałbym się odnieść do wyraźnego podziału między Brzeźnem Starym, Brzeźnem Nowym, Brzeźnem Przyszłości. Myślę, że w dzisiejszych czasach to się troszkę nam zaciera. Chciałbym podkreślić, że ul. Krasickiego, choć to nie jest Brzeźno tzw. zabytkowe jak zostało to powiedziane, wydaje mi się jednak, że jest to ulica o charakterze zdecydowanie zabytkowym. Świadczy o tym obecność willi Schmidt, której również jestem mieszkańcem, willi Germania i kolejnych budynków z końca XIX w. Twierdzę, że decyzja o wprowadzeniu tu dominant 30 - metrowych jest wyraźnym zgrzytem w przestrzeni, wyraźną dysharmonią i zdominowaniem zabudowy godnej podkreślenia. Zatem ze swojej strony, jako mieszkaniec chciałbym powiedzieć, że bardzo ważny jest rozwój dzielnicy i tutaj się przychyliam i w zupełności się zgadzam, że istnieje totalny chaos, jeśli chodzi o tą część środkową, mówię o czerwonych blaszakach i to wymaga oczywiście korekty, naprawy i pójścia w stronę przyszłości. Natomiast wydaje mi się, że wprowadzenie zabudowy 30 - metrowych nie jest jedynym kluczem, czy wytrychem do tego, żeby osiągnąć zdyndamizowanie przestrzeni. Zatem zabudowa 17 - metrowa i inne ciekawsze koncepcje rozwoju dzielnicy.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Chcę Państwa poinformować, że oczywiście w całym mieście jest spadek liczby mieszkańców z tym, że w okresie od 1978r., ta statystyka, którą pokazywałem wykazała spadek liczby mieszkańców Brzeźna z 16,9 tysiąca do 13,1 tysiąca to jest 22% natomiast miasto Gdańsk straciło z 456 tysięcy do 455 tysięcy, około 10 tysięcy. To jest 2%, więc oczywiście jest ten spadek liczby ludności, ale on jest bardzo zróżnicowany w różnych dzielnicach. Jeśli chodzi o długi wywód Pani Kuś to rzeczywiście, że konserwator nieco inny projekt uzgodnił niż ten, niż ten który wynikał z wytycznych, ale tak to się zawsze odbywa, ponieważ proces uzgodnienia planu jest dialogiem w pewnym stopniu i do pewnych elementów konserwator daje się przekonać i w rezultacie uzgadnia projekt planu nawet jeżeli on w 100% nie odpowiada wytycznym. A ten projekt planu konserwator uzgodnił. Jego pierwsze niezgodnienie było, kiedy proponowaliśmy dominanty 40m i właśnie na żądanie konserwatora one zostały obniżone do 30m, więc teraz mówienie, że zabytki zostaną zasłonięte i różne będą się z nimi działy rzeczy, to jest kwestionowanie kompetencji konserwatora, który uzgodnił projekt planu. Pani Gromek uważa, że ja nie słucham, a ja właśnie odpowiadam na to, bo właśnie wszystko słyszałem. Przede wszystkim chcę sprostować, że na pewno na dyskusji publicznej nie mówiłem, że uwagi, które były mówione, a będą zapisane, nie mają szans. Ja tylko mówiłem, że obawa autorów uwag, wtedy dyskusji, bo jeszcze uwag nie było, że piwnice zostaną zalane albo, że domy się rozpadną, te nie mają szans, ponieważ są nieprawdziwe i dlatego tego typu argumentacja, nawet mówiłem więcej, żeby w przypadku spraw cywilnych o ewentualne uszkodzenie budynku nie używać argumentu, że nasze domu są w złym stanie technicznym, bo właściciele mają obowiązek utrzymywania budynków w dobrym stanie technicznym i tylko to powiedziałem. Natomiast decyzja, co do uchwalenia lub odrzucenia planu jest w rękach rady miejskiej. Nikt do protokołu z dyskusji publicznej nie wniósł poprawek. W związku z tym ten protokół dobrze odzwierciedla i proszę go przeczytać. To jest tylko 17 stron. Czegoś takiego nie mówiłem. Chodzi mi też o następną Pani tezę. Nie ma żadnych ustalonych wysokości wspólnych dla pasa nadmorskiego. Właśnie na tym polega i o tym mówiłem. Ja zarzucam Pani, że Pani nie słucha, że zasadą kompozycji pasa zachodniego jest zróżnicowanie i będzie zróżnicowanie. Ma być w różnych miejscach różnie. Nie jest też prawdą i tego też Pani nie usłyszała, że miasto Gdańsk nic nie robi dla Brzeźna, bo to wypowiedziałem, przeprowadzona została rewaloryzacja Parku Haffnera i zostały poprawione torowiska i ulice. W Oliwie np. żadna nie została zbudowana, więc nie jest prawdą, że miasto tam nie inwestuje. Natomiast jest prawdą, że inwestycje prywatne są tam marne, jedyny ten Dwór Nadmorski to jest większa inwestycja. Pan Władysław Sudomir też mnie nie słuchał, bo ja dokładnie powiedziałem, że w tym planie jest szansa na zlokalizowanie 1500 mieszkańców. To jest wyliczone ze średnich statystycznych, bo tylko tak możemy to wyliczać. Nie jesteśmy w stanie, nie możemy i nie chcemy i to jest w ogóle jest niemożliwe, żeby w planie zapisać czy tam mieszkania mają kupować bogaci czy biedni. Natomiast są ogóle przyjęte wskazania intensywności zabudowy gęstości, czyli powierzchni na mieszkańca i z tych parametrów wynika, że tam może przybyć 1500 mieszkańców. To nie zrekompensuje strat, ale poprawi sytuację.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Uważam, że powinienem uzasadnić jak będę za chwilę głosował. Temat jest nie tylko kontrowersyjny, ale też zaangażował wielu Państwa i Państwa wysiłki wymaga tego, abym uzasadnił moje głosowanie, które za chwilę się odbędzie. Uważam, że jest to dobry plan dla Brzeźna i uważam tak jako wieloletni były mieszkaniec tej dzielnicy mam nadzieję, że też w przyszłości będę mieszkańcem tej dzielnicy. Pan Krzysztof Kuś zapraszam mnie do Brzeźna, ja jestem tam 2-3 razy w tygodniu u moim rodziców, którzy są mieszkańcami tej dzielnicy. Nie będę przytaczał wszystkich argumentów, bo one w dużym stopniu pojawiły się w wypowiedzi dyrektora. Odniosę się do głosu Pani. Pojawiła się jedna teza w Pani głosie, że wynik jak wygląda dzisiaj Brzeźno, to jest wynik wieloletnich zaniedbań miasta Gdańska. Powiem Pani tak. Park Haffnera i Park Reagana to są dwie inwestycje z ostatnich lat, które same w sobie mogłyby stanowić już ważny atrakt dla rozwoju tej dzielnicy. Jak widać nie idzie to jednak w parze z tym rozwojem. Dzisiaj uważam, że jedynie inicjatywa prywatna, właśnie nowe inwestycje, a tych nowych inwestycji w tej dzielnicy dzisiaj nie ma, co wiem, bo w zeszłym roku sam chciałem kupić w tamtej okolicy mieszkanie. Nie ma niestety możliwości kupienia mieszkania w Brzeźnie. Przynajmniej za dostępną cenę dla młodych ludzi, do których, mam nadzieję, jeszcze się zaliczam. Uważam, że ten plan to ważny impuls inwestycyjny dla tej dzielnicy i dzisiaj głosuję za tym planem dlatego, że chcę rozwoju Brzeźna jako kurortu, chcę rozwoju Brzeźna tak żebyśmy w przyszłości mogli wspólnie powiedzieć, że jesteśmy dumni z tej dzielnicy. Dziękuję.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Panie dyrektorze na samym początku powiedział Pan, żebyśmy spojrzeli na ten plan z góry, żebyśmy objęli większy teren, nie tylko ten sam plan i jedno ze zdań tam było takie, że przed wojną tam nie było żadnej zabudowy, co nie jest prawdą, bo już tutaj słyszeliśmy i ci wszyscy mieszkańcy, którzy tutaj są wiedzą, że ta zabudowa tam była już przed I wojną światową, nie tylko przed II wojną światową. Podawał Pan cyfry, ale mówił Pan też o 2 artykułach, o wpisach pod tymi artykułami, czy Pan też zrobił analizę, ile było wpisów z Brzeźna, z zagranicy, bo tutaj też były takie Wasze wyliczenia. Chcielibyśmy to poznać. Skoro jest Pan już taki precyzyjny to może tak do końca. Przypominam sobie też taką uchwałę Rady Miasta Gdańska, gdzie było głosowanie mieszkańców nad tym, jaka ma być wysokość kościoła i wtedy było wszystko w porządku. Ja byłem przeciwny tamtej uchwale, bo uważałem ją za szkodliwą, a dzisiaj tutaj Państwo przynieśli 1900 podpisów, wiem, że te podpisy są dalej zbierane i kilkaset jeszcze zebrano. Dla Was nie ma to żadnego znaczenia, a jest więcej tych podpisów przeciwko wysokiej zabudowie, niż tam brało udział w tym głosowaniu, gdzie tamte głosy się rozłożyły różnie. Mówił Pan o wyludnieniu Brzeźna. Zgoda jest mieszkańców mniej o 1500 w ciągu kilku lat, ale to nie tylko dzielnica Brzeźno się wyludnia. W Gdańsku chyba tylko na górnym tarasie jest więcej mieszkańców, bo tam jest stosunkowo tanio. Byłem wczoraj na konferencji w BRG i była mowa, że tam będzie wysoki standard. Piotrze nie łudź się, że Cię będzie stać na ten wysoki standard. Lekką ręką odrzucacie głos mieszkańców, gdzie on był wyrażany w najgorszym dla nich czasie, bo w czasie wakacji, a mimo to 2000 podpisów zostało zebranych, dodajmy te kilkaset jeszcze zebranych i dodajmy jeszcze to co było na stronie „Brzeźno nie dla wieżowców”. Ja jakiś czas temu złożyłem zapytanie do wojewódzkiego

konserwatora zabytków i wczoraj otrzymałem odpowiedź. Konserwator wyraźnie napisał: rewaloryzacja obszaru objętego planem służyć powinno zachowaniu historycznej skali zabudowy. Nie mamy tu historycznej zabudowy, historycznych obiektów o wartości kulturalnych, o których mowa, dopuszczenie wprowadzenia nowej zabudowy, nikt z mieszkańców nie jest przeciwko nowej zabudowie, tylko nie tak wysokiej. Pokazywaliście Państwo, gdzie mają być wieżowce. Konserwator zabytków ewidentnie wskazał, gdzie ta wysoka zabudowa ma być. Owszem ma być po obu stronach ciągu pieszego, ale nie w tym miejscu, gdzie Wy to wskazujecie. Proszę wziąć pod uwagę głos mieszkańców, który jest wyjątkowo silny, podobna skala to Pomorska i Kokoszki. Kokoszki zresztą przegraliście Państwo, Pomorską nie. Natomiast mam nadzieję, że tutaj jeżeli będzie zagłosowane za tą uchwałą, że też ją przegracie. Dziękuję.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Mam również kilka pytań, ale zanim zacznę odwołać się do artykułu red. Koprowskiego. W jednym z akapitów jest napisane, że urzędnicy twierdzą, że odrzuceniu uwag zdecydowała niewielka ich zdaniem liczba podpisów, podkreślam, że po ich podliczeniu okazało się że 54% to mieszkańcy Brzeźna, co stanowi tylko 8% populacji całej dzielnicy. Dla mnie pogląd, w którym 8% mieszkańców wyraża w dość trudnej formule składania uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, składa swoje uwagi, jest wynikiem o tyle rekordowym, co po prostu niespotykanym przy innych planach. Na palcach jednej ręki można wymienić plany, które wzbudzają jakieś szczególne zainteresowanie już w ogóle takie 8% mieszkańców dzielnicy wyraża swój pogląd. W konsultacjach społecznych dla planu na Łostowicach ten procent był 3-3,5 razy większy, co jest wynikiem rekordowym, jeśli chodzi o jakiegokolwiek referenda w sprawach planów zagospodarowania przestrzennego. Nie chcę porównywać do tych o zmianie granic pomiędzy Gdańskiem, a Sopotem dla Ergo Areny. Pan dyrektor przeprowadził bardzo ciekawą dedukcję na podstawie komentarzy, lubię, nie lubię, nie wiem jak daleko może to zajść, np. jest taki komentarz: „2000 podpisów przeciwko wieżowcom, urzędnik jest ślepy i najważniejszy, bo wisi mu interes mieszkańca dzielnicy”. Ten komentarz ma 116 głosów za i 33 głosów przeciw. Zdecydowanie się przeciwstawiam, nie chcę być złośliwy, ale jakby Pan przeczytał komentarze na swój temat, ja myślę, że każdy z nas jakby przeczytał na swój temat komentarze, to ręce by opadły. Natomiast odnosząc się do planu, w którym miejscu w planie są przewidziane obowiązujące ciągi piesze czy do wprowadzenia? Czyli jak dobrze rozumiem te ciągi piesze to są ciągi, które będą musiały być zachowane i wobec których ewentualnie developer będzie musiał w przyszłości, w procesie inwestycyjnym pozostawić możliwość swobodnego przejścia.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ja też chciałabym, żeby wioska rybacka, która była piękna w przeszłości, była tutaj odtworzona. Takiej możliwości nie ma w obecnym świecie, ponieważ świat się zmienił, ponieważ developer, żeby coś zrealizować musi mieć mniejszy, większy, ale zysk, tak samo jak nie powrócimy do kultowych kin, które wszyscy wspominamy z rozrzewnieniem, do kina Znicz, które wiele osób sobie przypomina, ale nie ma możliwości finansowej wybudowania i utrzymania takiego kina. Tak samo tutaj

żeby ten zaniedbany teren, który kiedyś był wioską rybacką zaczął żyć dla mieszkańców i turystów, a dzięki turystom również tym mieszkańcom polepszy się sytuacja, musi inwestor mieć z tego zysk, żeby miał zysk musi wybudować taką inwestycję, która wg jego szacunków daje zwrot poniesionych kosztów i jakąś nadwyżkę. Tutaj planowane są trzy budynki 10 kondygnacyjne, czyli 30m. Ja wiem, że w innych dzielnicach miasta taka wysokość nie jest uważana za żaden wieżowiec, natomiast Brzeźno jest dosyć specyficznym miejscem przyznaje. Gdyby taki budynek BRG chciało realizować po drugiej stronie ul. Krasickiego, tzn. na terenie lasu sosnowego, który jest wyjątkowym miejscem, to tak samo jak przeciwko wysokiej zabudowie protestuję przy przejściu pieszym do mola w Pasie Nadmorskim w tamtym terenie i protestuję przeciwko wysokiej zabudowie. Uważam, że jest to niedopuszczalne. Nie mniej dopuszczamy taką zabudowę po drugiej stronie ulicy Czarny Dwór. Wydaje mi się, że tu sytuacja jest podobna. Też uważam, że na terenie lasu niemożliwa jest jakakolwiek zabudowa, natomiast po drugiej stronie ul. Krasickiego jest zupełnie inna sytuacja. Zwłaszcza, że te budynki, które są od strony szkoły są właściwie na początku Brzeźna. To nie jest centrum Brzeźna, czyli nie zaburza to tak bardzo całego nastroju osady rybackiej, która była bardziej po lewej stronie zlokalizowana i w tej chwili tam jest więcej pozostałości. Byłam na terenie projektu planu. Objechałam dokładnie tamten teren. Tam jest zabudowa barakowa, częściowo blaszana, jak supersam z jeszcze poprzedniego systemu. Tam są usługi, które są doklejone lub ulepszone, ale nie ma właściwej zabudowy urbanistycznej z myślą, żeby było porządnie zarówno dla turystów, jak i dla mieszkańców. Wydaje mi się, że gdyby inwestor zrealizował to, co zamierza to tylko uatrakcyjniłoby to miejsce.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Pan radny Wiecki zarzuca, że lekką ręką odrzucono uwagi, więc ja nie wiem, co to znaczy lekką ręką, ale gdyby Pan przeczytał uzasadnienie to ono ma 34 strony i 2 strony dojdą w autopoprawce. Dyskusja publiczna trwała 3 godziny i 40 minut, więc było kilka spotkań z radą osiedla, więc uwagi zostały odrzucone, ale nie lekką ręką, tylko po bardzo wnikliwej analizie i to zawarte zostało w uzasadnieniu. Jeśli chodzi o wątpliwości radnego Śłodkowskiego, to nie wiem z kim, jacy urzędnicy zwrócili się Panu redaktorowi Koprowskiemu, że uwagi były odrzucone, bo ich było za mało. Nie ilość tutaj decyduje o rozpatrzeniu pozytywnym, tylko jakość uzasadnień. Intencją wyliczenia tych 8%, analizowania tych blogów, które były tam cytowane przez mnie, oczywiście nie wszystkie, jest tylko taka, żeby rozwiać wrażenie, iż wszyscy mieszkańcy Brzeźna są przeciwni. Jest znaczna grupa zwolenników, którzy wprost wyrażają to poparcie dla planu, czy jak 8% głosów mieszkańców było przeciw, to czy 92% jest za. Nie stawiam takiej tezy, ale jest to niewielki udział.

Wiesław Bielawski - zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowna Komisjo, Szanowni Państwo przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że dyskusja ma szalenie emocjonalny charakter i on już całkowicie odbiega od próby merytorycznej oceny tego sporu. Ten emocjonalny charakter najlepiej też pokazuje używanie określonych słów. Tu na początku padła teza o nierzetelności, czy tendencyjności tejże prezentacji. Uważam, że ona jest właściwa i prawdziwa. Natomiast bez wątplenia używanie terminów o charakterze pejoratywnym, takich

jak urzędnik z reguły postrzegany, jako zło tego kraju, czy też kwestia, że jest ślepy i używanie terminów, np.: wieżowiec, który z reguły budzi skojarzenia szaf charakterystycznych dla lat '70, bo wtedy rzeczywiście 30m to były wieżowce. W tej chwili ten standard jest już zupełnie inny, budzi określone skojarzenia i wtedy jest tu rzeczywiście trudno dyskutować w sposób merytoryczny. Chciałbym zwrócić Państwu uwagę, że to nie urzędnicy rozstrzygają tego typu rzeczy, są to zawodowi urbaniści, specjalnie do tego przygotowani z odpowiednim wykształceniem, doświadczeniem i uprawnieniami, które nadano im, jako tym, którzy potrafią ważyć sferę różnych interesów, prywatnego i publicznego. Tutaj należy sobie zadać pytanie, czy ten spór jaki się toczy szczególnie w kontekście znowu wszystkie uwagi odrzucone, czy jednak nie jest to spór o system, jaki ma w tym kraju panować. Czy ma to być system referendalno - plebiscytowy, czy jednak parlamentarny oparty o określoną reprezentację. Wydaje się, że system referendalno - plebiscytowy nie jest najlepszą formą sprawowania władzy i paradoksalnie nie jest najwyższą formą demokracji, bo nigdzie tak naprawdę poza Szwajcarią się w takim kształcie, jak to się powszechnie mówi, nie przyjął. Notabene referenda, jakie były przez wiele lat w Szwajcarii, odbywały się przy również obowiązujących przepisach uniemożliwiających głosowanie kobietom. To jest taka ciekawostka demokratyczna. Chciałem tylko pokazać, że powoływanie się na takie przykłady nie zawsze jest trafione. Myślę Panie radny, że chyba istotą planowania nie jest kwestia rozstrzygania decyzji w oparciu o to, czy kogoś stać, czy kogoś nie stać, tylko o to czy ważymy ten interes prywatny i publiczny i tworzymy podstawy do racjonalnego gospodarowania przestrzenią i ta racjonalność gospodarowania przestrzenią i ta racjonalność gospodarowania przestrzenią właśnie dlatego ma swoją ustawę o planowaniu i gospodarowaniu przestrzenią i w swym mechanizmie można go różnie oceniać, ale ma zawartą tezę mówiącą o konsultacjach społecznych, itd. Nie waży się wartości zgłoszonych uwag ich ilością, bo wtedy mówimy o plebiscycie, czyli o charakterze emocjonalnym, wielokrotnie dalekim od rzeczywistego i pozbawionym racjonalnych przesłanek funkcjonowania sfery gospodarczej. Zresztą ustawa o referendach wręcz zastrzega, iż w pewnych wypadkach referenda są niemożliwe, szczególnie te, które dotyczą sfery podatkowej, a więc dotykamy tej sfery gospodarczej. Ustawa o planowaniu właśnie też dotyczy m.in. sfery gospodarczej, bo ona stanowi podstawę funkcjonowania w demokratycznym państwie prawa pewnych uwarunkowań ekonomicznych. Tu należałoby Panie radny przejść do fundamentu tegoż kraju, który w konstytucji formułuje cztery fundamentalne kwestie, na których jest oparty ustrój społeczno - gospodarczy tego kraju. Podejrzewam, że Pan je zna, bo Pan prowadzi tę działalność. To jest oczywiście solidarność, współpraca sektorów, wolność gospodarcza, jest 4 filar własność prywatna. Ona jest fundamentalna i ma specjalną ochronę konstytucyjną i cała istota sfery planowania polega na tym, by ważyć w jakim zakresie w imieniu interesu publicznego prawo tejże własności ograniczać. I musi być jasno sprecyzowana argumentacja mówiąca o zasadności tego interesu publicznego, by mówić, że taka ingerencja w to prawo, jakie wynika z ustawy o planowaniu, uzasadnia tak daleko idące ograniczanie tego prawa. To dotyczy sfery zagospodarowania, zasad, czyli tego co się mieści w art. 15, o którym Pani mówi. Szczerze mówiąc nie ma żadnych przesłanek, by jednoznacznie stwierdzić, że 30m likwidacja tegoż parametru jest w interesie publicznym, bo nie ma takiego interesu publicznego, który by to tak zdefiniował. A to wielokrotne odwoływanie się do stanowiska konserwatorskiego, to jest problem konserwatora albowiem dokument, jaki spod jego ręki formalnie wyszedł, ważący takie, a nie

inne wytyczne, w końcu oni je formułowali, stwierdził, że plan w takiej wersji się kwalifikuje, a więc z punktu widzenia ochrony krajobrazu kulturowego jest w pełni lege artis. Po to jest powołana ta instytucja, by w imieniu interesu publicznego, w ramach ochrony dziedzictwa kulturowego, również krajobrazu, bo do tej nowej ustawy się w ogóle nie będę odnosił, zobaczymy jeszcze jak ona się będzie funkcjonować. Wszystkie warunki zostały wypełnione i sam konserwator stwierdził, że uzgadnia ten plan z taką, a nie inną liczbą dominant. Nie ma znaczenia, czy w minimalnym, czy nie w minimalnym. Oczywiście zachowanie jest ciekawe. Sam jestem zainteresowany, by wyjaśnić dlaczego, gdzie tam, w którymś z pism mówił o tym, że gmina ma stać na straży interesu publicznego i jak najbardziej ma rację, tylko konserwator wojewódzki reprezentuje jaki interes marsjański? Nie chyba też interes publiczny polegający na ochronie dziedzictwa kulturowego. To wcale nie jest lekką ręką odrzucanie Państwa argumentacji, tylko właśnie badanie ich bardzo rzetelne przez profesjonalistów i szukanie, czy rzeczywiście są podstawy do tego, by je uwzględnić. I to nie jest kwestia rozstrzygnięcia o charakterze plebiscytowym, że jeżeli jest tyle, to musimy je uwzględnić. Obojętnie ile by ich nie było. Mogłoby być i 10 000. Po stronie publicznej tejże władzy jest obowiązek ich rzetelnej oceny i ta ocena została rzetelnie wykonana. Dziękuję.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Panie prezydencie myślę, że nikt tutaj z obecnych na sali nie podważa prawa własności, chodzi o coś zupełnie innego. Prawo własności to jest jedno, natomiast to jak to miasto będzie wyglądało, to nie inwestor decyduje, tylko radni. Mieszkańcy mają prawo też mieć wpływ na to, w jakich okolicznościach będą mieszkali. Oni też chcą mieć na to wpływ. Jeżeli Pan sugeruje, mam nadzieję, że nie, że ja chcę dać te ograniczenia właścicielowi tego terenu. Nie ja nie chcę im dać tego ograniczenia. Ten plan gdyby nie został uchwalony, oni dalej są właścicielami i mało tego mogą tam inwestować. Pan o tym doskonale wie. Mieszkańcy chcą po prostu niższej zabudowy. Pan na pewno wie, że są Państwa na świecie, które ograniczają, że np. nie wolno budować apartamentowców w odległości większej niż 200m, nie wolno budować zabudowy wyższej niż i jest to określone. Są miasta w Polsce, które mówią, że np. nie wolno budować obiektów handlowych większych niż. Są miejscowości w Polsce, gdzie wskazuje się jaki ma być układ spadku dachu, czy ma być płaski, czy spadowy. Także tutaj radni też mają na to wpływ. Pani przewodnicząca, mam nadzieję, że Pani się po prostu pomyliła. Tamten teren to nigdy nie była osada rybacka. Jeżeli chodzi o park tam też nie można budować, bo jest pod ochroną konserwatora zabytków.

Wiesław Bielawski - zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Z całym szacunkiem, ale Pan chyba nie rozumie ingerencji w prawo własności, bo właśnie ustawa, która mówi o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mówi o tym, iż ustawa określa przeznaczenie, sposób i zasady zagospodarowania i to jest prawda ustawodawca wyposażył organ publiczny do sformułowania tych zasad i w ramach tegoż, korzystając z art. 64 konstytucji można to prawo ograniczać, właśnie określenie poziomu wysokości jest ingerencją w prawo własności i można z tego skorzystać pod jednym warunkiem, że jest pełna przesłanka do publicznego uzasadnienia, że takie ograniczenie jest możliwe. Na tym polega istota. Panu się wydaje, że kwestia ograniczenia prawa własności wiąże się tylko i wyłącznie z wywłaszczeniem. Nie właśnie zasady są też ingerencją w prawo własności i musi

być uzasadnienie, jednoznacznie o tym świadczą orzeczenia sądowe, szczególnie te, które mówią, że nie wystarczy nawet interes publiczny czasami jest słabo uzasadniony, żeby podstawę wyłączenia zrobić, czy coś takiego. Pan użył takiego sformułowania jeszcze w poprzedniej wypowiedzi, że z Kokoszkami przegraliście Państwo. Proszę Pana my nic nie przegraliśmy, to Gdańsk przegrał. Dlatego, że akurat w przypadku Kokoszek było szereg rzeczy, które były w interesie tych mieszkańców. Tylko, że rzeczywiście sytuacja głosów, do czego Państwo macie prawo zdecydowała, że się tego planu nie uchwalilo i tak w demokracji jest. Tu też jest to możliwe. Natomiast z punktu profesjonalnego ten plan jest przygotowany właściwie i tyle.

Dorota Kuś - mieszkanka Brzeźna

My nie jesteśmy przeciwni inwestowaniu na tym terenie, żeby była jasna sytuacja. Tylko chodzi nam o to, żeby maksymalna wysokość zabudowy na tym obszarze to było 17m. Czekamy kiedy inwestor wejdzie z budową jak najbardziej. Natomiast powoływanie się na plebiscyty, to Pan Piskorski zaczął, nie wiem tylko dlaczego na jeden tylko portal się powoływał. Są tutaj reprezentanci innych gazet, Dziennika Bałtyckiego i pewnie też były artykuły w Gazecie Wyborczej, były różne komentarze. Pan dyrektor wybrał sobie komentarze, które mu się podobały i redaktora, który mu się podobał.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Każdy z nas rzetelnie podszedł do tematu. Dokładnie czytaliśmy i z wieloma osobami rozmawialiśmy na ten temat.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/322-81/13.

PUNKT 8.2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ul. Polanki - Zachód III - druk 970.

Druk nr 970 - Sprawa: BRMG-S.0006.204.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/323-82/13.

PUNKT 8.3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Górny - rejon ulic Partyzantów, Sosnowej, Podleśnej w mieście Gdańsku - druk nr 963.

Druk nr 963 - Sprawa: BRMG-S.0006.197.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/324-83/13.

PUNKT 9.1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXI/613/12 Rady Miasta Gdańska z dnia 27.09.2012r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Przemysłowe rejon ulic Bysewskiej i Biologicznej w mieście Gdańsku - druk nr 953.

Druk nr 953 - Sprawa: BRMG-S.0006.187.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/325-84/13.

PUNKT 9.2

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Zabornia rejon ulicy tzw. Nowej Olchowej - druk nr 960.

Druk nr 960 - Sprawa: BRMG-S.0006.194.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/326-85/13.

PUNKT 9.3

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Piecki Migowo - rejon ulic Myśliwskiej i Widok - druk nr 961.

Druk nr 961 - Sprawa: BRMG-S.0006.195.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/327-86/13.

PUNKT 9.4

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki na zachód od Trasy Sucharskiego w rejonie węzła Błonia - druk nr 951.

Druk nr 951 - Sprawa: BRMG-S.0006.185.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/328-87/13.

PUNKT 9.5

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki - Błonia rejon giełdy kwiatowej przy ul. Miałki Szlak i Rzędnej - druk nr 957.

Druk nr 957 - Sprawa: BRMG-S.0006.191.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/329-88/13.

PUNKT 9.6

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna rejon ulicy Opackiej - druk nr 969.

Druk nr 969 - Sprawa: BRMG-S.0006.203.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.08.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Piotr Stefaniak - prezes Inpro S.A

Chciałbym powiedzieć, że dołożyliśmy należytej staranności, żeby zabezpieczyć się przez tym, aby nie kupić tej działki i potem nie móc na niej nic zbudować, ponieważ naszym zamiarem było wybudowanie tam mieszkaniówki, a obserwowaliśmy przez kilka lat spory z Rada Osiedla, która nie zgadzała się na to, żeby powstawały tam duże centra handlowe. Natomiast z zasięgniętej opinii zarówno w Biurze Rozwoju Gdańska, jak i w zarządzie miasta była pozytywna opinia, żeby wybudować tam mieszkania. Stąd też podjęliśmy decyzję o wykupie działki i wystąpiliśmy o zmianę planu. Chociaż szczerze mówiąc to już wcześniej TVP próbowała taki temat podjąć. Dołożyliśmy należytej staranności, aby powstałe tam osiedle było cywilizowane, o niezbyt dużej intensywności zabudowy. Ogłosiliśmy konkurs architektoniczny, który wygrał zespół Pana inż. Kaniewskiego. Zaprosiliśmy konserwatora zabytków. To się nie zdarzało do tej pory, żeby konserwator zgodził się wziąć udział w tym rozstrzygnięciu konkursu. Dlatego te wszystkie tematy dotyczące cywilizowanej zabudowy zostały zaakceptowane przez konserwatora zabytków. Część usługowa będzie od strony ul. Grunwaldzkiej takim wąskim paskiem i ona ma stanowić tylko i wyłącznie ekran akustyczny, żeby nie było dużego hałasu po stronie mieszkaniówki.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Dobrze, że powstaną tam usługi, ponieważ wielu mieszkańców z drugiej strony ul. Grunwaldzkiej, na wysokości tego terenu, zwracała się do mnie dlaczego w okolicy nie powstanie żaden obiekt usługowy. Mieszkańcy narzekają, że nie mają w okolicy żadnych usług. Zgadzam się z Panem prezesem, że były tam spory, żeby nie powstały tam duże obiekty handlowe i żeby dopuścić mieszkaniówkę, ale to było lata temu.

Maria Małkowska - członek komisji

Patrzę na linie zabudowy graniczące. Czy ten pas to nie będzie akurat w pasie drogowym ul. Grunwaldzkiej?

Piotr Stefaniak - prezes Inpro S.A

Nie, w pasie drogowym nie.

Maria Małkowska - członek komisji

Bo to tak wygląda. Czyli pas drogowy będzie zachowany i dopiero pas usług? Dziękuję.

Tomasz Strug - przewodniczący zarządu osiedla Oliwa

Niestety nie mieliśmy pełnej wiedzy jak widzę w temacie tego planu, że był on na wniosek przyszłego właściciela. Również nie mieliśmy pełnej wiedzy, że jest już koncepcja opracowana wręcz z projektami. Słyszemy, że wyłoniony został konkurs i jest już w zasadzie wszystko zaprojektowane, więc trochę jest to odwrotnie dlatego takie zajęliśmy stanowisko trochę się dziwiąc tempu szybkiemu tego planu i temu, że jeszcze nie został sprzedany, a już się zmienia plan. Mam pytanie, jeśli jest to już zaprojektowane to jak będzie rozwiązany ruch kołowy? Czy to nie zakorkuje jednokierunkowej ul. Opackiej? To jest spory problem w tym miejscu. Mam też prośbę od mieszkańców o średniej wielkości obiekt handlowy, typu dyskont. Mam jeszcze pytanie czy Państwa koncepcja zakłada, że ten teren będzie otwarty? Czy też to będzie osiedle zamknięte co raczej byłoby niezbyt dobrze widziane?

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Jest kwestia komunikacyjna w Oliwie, już nie mówię o zjeździe z Obwodnicy, gdzie jest to ciasne gardło. Czy Państwo coś możecie zrobić, ja rozumiem, że tak jak Pan prezes powiedział, że planujecie raczej takie kameralne osiedle. Zobaczymy jak wyjdzie, ale nie będzie z jakimiś tam dominantami. Czy może Pan przybliżyć to trochę i przedstawić.

Piotr Stefaniak - prezes Inpro S.A

Jeżeli chodzi o układ komunikacyjny to jest naszym problemem i problemem przyszłych mieszkańców, a my jesteśmy od tego, aby go rozwiązać planując tam osiedle mieszkaniowe. Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego jest ograniczony wjazd od ul. Grunwaldzkiej i jest wjazd od ul. Opackiej. Kupując teren od TVP wymogliśmy służebność przejazdu i przechodu z tego terenu do ul. Czyżewskiego, czyli mamy niejako 3 kierunki. Mieliśmy spotkanie z ZDiZ i analizowaliśmy możliwość przerobienia tej nawrotki na wysokości stacji paliw, żeby przerobić ją w normalne skrzyżowanie. Nawet w rozmowie z dyrektorem Radowiczem padła sugestia, że ograniczyłoby się to do przerobienia samego skrzyżowania, ponieważ istniejąca sygnalizacja świetlna w kierunku Sopotu odpowiednio ustawiona ona zrobiłaby te luki wolne dla przemieszczania się samochodów. Wtedy byłaby możliwość po przerobieniu tej zawrotki skomunikowania terenu zarówno z kierunku Gdańska i z kierunku Gdyni z bezpośrednim wjazdem na teren inwestycyjny. Natomiast od ul. Opackiej chcemy ją przerobić na dwukierunkową i oczywiście będzie się to wiązało z przebudową istniejącego ronda, w nieznacznym zakresie przesunięcie pasów drogowych, jeżeli będzie trzeba, wprowadzeniem dodatkowej sygnalizacji świetlnej. Trzeci wyjazd byłby w kierunku ul. Czyżewskiego, również jako dwukierunkowy. Jeśli chodzi o grodzienie, to już Pan słyszał, że ja też jestem przeciwnikiem grodzienia osiedli, bo uważam, że jeśli ludzie chcą ograniczyć ruch samochodów, to wystarcza zwykłe szlabany, ale plan prawnie nie może zabronić tego ludziom. Mówiąc szczerze. Mogę

powiedzieć, że nie będzie grodzone, bo ja jestem przeciwnikiem grodzenia. Jeżeli będzie można w jakiś sposób wymusić na przyszłych właścicielach tego terenu zakaz grodzenia, to oczywiście jestem za, bo oni będą współdziałowcami kupując mieszkanie. Nas za jakiś czas jako właściciele tam nie będzie. My będziemy stawiali szlabany.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

To jest w tej chwili przystąpienie do planu. Ja tylko się zapytałem, ale znając renomę firmy Inro jest spokojny o to, że będzie to zrobione z całym szacunkiem dla sąsiadów, jak i dla ludzi, którzy będą tam mieszkać. To tylko czysta formalność. Ja tylko wściekam się na ten zjazd z Obwodnicy i pytam czy w jakiś sposób da się to rozładować, bo ta Stara Oliwa, jeśli nie rozwali się ze starości to rozwalą ją spaliny. Tam jest wieczny, niekończący się korek. Tam zawsze czegoś brakowało, przede wszystkim odwagi. Mieszkańcy Osowy i Chwaszczyna blokują ul. Słowackiego. Czas by ul. Spacerowa zaczęła spełniać swoją rolę. Mam nadzieję, że Państwo pomyślicie nad tym, że to co Pan zasygnalizował, żeby ten ruch trochę skierować i trochę ten ruch rozładowywać, żeby wiecznie nie stać na ul. Spacerowej.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Dziękuję, że jest Pan takim zwolennikiem nowej ul. Spacerowej jak ja. Trzeba ją jak najszybciej zrealizować, bo naprawdę szkoda Oliwy. Dziękuję, że walczy Pan o mój okręg wyborczy. Bardzo mi się to podoba. Dziękuję.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Nie jestem przeciwnikiem ogrodzenia budynku. Natomiast negatywnie podchodzę, gdy zespół osiedla posiada ogrodzenie i zamienia się w getto. Nic nie stoi na przeszkodzie by dwa, trzy budynki mogły się ogrodzić. Chodzi o to, żeby była możliwość swobodnego przejścia np. wzdłuż odcinka, to chyba jest ul. Czyżewskiego do stacji paliw. Jest przejście, ale jeżeli ono będzie jakoś uregulowane w planie, a przez co Państwo jako inwestorzy będą się musieli do niego dostosować i wyznaczyć, to takie przejście będzie funkcjonowało z pożytkiem dla mieszkańców. Z obawą podchodzę do planów niskiej zabudowy, bo wydawało mi się, że skorzystamy z renty centralnego pasma usługowego i możliwości budowania tam wyżej. Idąc za przykładem Brzeźna. Jak budować wysoko, to szaleć na całego. Ta obawa wobec centralnego pasma usługowego, która się objawia tym, że po godzinie 18:00, w odcinku wrzeszczańskim ono będzie zamierało, będą się zamykały biura, niekoniecznie partery będą opatrzone usługami całodobowymi albo takimi, które w godzinach wieczornych będą wymagały włączonych światel. Chciałbym, żeby było tam trochę wyżej budowane niż 12-15m. Moja koncepcja takiej dominanty na osi ul. Pomorskiej, gdzie znajdowałby się punktowiec, Panie dyrektorze wg wyobraźni 50-70 jest jak najbardziej w stanie przegłosować i nawet kolegów przekonam do tego planu. Tutaj w południowo - wschodniej części działki jak najbardziej widzę piękny budynek, piękną kompozycję przestrzenną. Ograniczeniem jest wyobraźnia architektów. Wpłynęła negatywna opinia rady osiedla Oliwa, której nie jestem w stanie zrozumieć.

Korzystając w obecności Pana przewodniczącego miałbym dwa pytania o wskazanie konkretnych obaw, jeśli będzie Pan uprzejmy, nie ma Pan takiego obowiązku. Drugie pytanie czy ta opinia została przyjęta na zebraniu rady osiedla?

Tomasz Strug - przewodniczący zarządu osiedla Oliwa

Na początku wyjaśnię wątpliwości formalne. Statutowo zarząd ma prawo formułować takie opinie i odpowiadać na równi z opinią rady odpowiadając na pisma BRG i ma prawo reprezentować radę na zewnątrz. Jest to opinia zarządu, który reprezentuje radę osiedla Oliwa. Nie jest ona wynikiem zebrania całej rady natomiast jest to wynik pracy komisji, odpowiednika tutejszej komisji pracującej w naszej radzie. To jest ich stanowisko rozwinięte częściowo o parę zdań dodanych przez zarząd. Przeraziła mnie wypowiedź Pana radnego Słodkowskiego o dominancie 50m czy 70m dlatego, że jest to bezpośrednia bliskość zespołu urbanistycznego Starej Oliwy. To jest świetny widok dla właścicieli tych mieszkań. Natomiast dla znajdujących się w parku widok wyłaniającej się z nad drzew dominanty już nie będzie tak przyjemny. Dodam, że gdyby taka dominanta miała powstać na tym skrzyżowaniu, byłaby ona dokładnie w osi widokowej ze wzgórza Pacholek w kierunku morza skutecznie zakłócając widok. Myślę, że dobrze byłoby gdyby Rada Miasta Gdańska pomyślała o odtworzeniu widoku na morze z Parku Oliwskiego zamiast tworzenia dominant. Nasze obawy były właśnie takie, że strasznie zurbanizujemy ten teren w takim toku i pomyśle, jaki prezentuje Pan radny Słodkowski. Mam nadzieję, że chociaż te 50%, które było teraz zapisane gęstości zabudowy pozostanie, jeśli chodzi o zabudowę mieszkaniową. Mamy nadzieję, że teren pozostanie otwarty. Pan radny przytaczał to przejście od stacji paliw do ul. Czyżewskiego. Ono jest świetne, ale jest dzisiaj bardzo niebezpieczne, ponieważ jest wygradzone i nie ma gdzie uciekać w przypadku zagrożenia. Gdyby z jednej strony ten płot zniknął i była otwarta przestrzeń, byłoby to rzeczywiście dużo lepsze.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji

Chciałbym dodać do Pańskiego wystąpienia w tym piśmie. Czy Pan zdaje sobie sprawę jaką pełnicie rolę? Jesteście jednostką pomocniczą. A ja odniosłem takie wrażenie, jak kolega, wręcz takie wymuszające coś tam, ale na tym zakończę.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

W elementarzu bezpieczeństwa ulic i uwzględnianiu zasad bezpieczeństwa przy projektowaniu miasta jest to, że przejście na które jest widok z okien, jest oświetlone światłem okien, jest bez porównania bezpieczniejsze od takiego, na które nikt nie patrzy, nawet gdyby były zamontowane kamery. To nie jest teoria tylko praktyka. Nie ma nic lepszego dla bezpieczeństwa przejścia niż to, że będzie ono na oczach ludzi.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 55-16/330-89/13.

PUNKT 10.1

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chełm skwer w rejonie ulicy Buczka.

Agnieszka Ostrzycka- Biuro Rozwoju Gdańska

Jest to niewielki plan położony na zakończeniu ul. Chatubińskiego przy rondzie. W obecnym planie teren przeznaczony jest po części pod zieleni urządzoną, a po części pod usługi z zaleceniem lokalizacji przychodni zdrowia. W międzyczasie przychodnia zdrowia zlokalizowała się w innym miejscu, a rada dzielnicy Chełm wniosła o przeznaczenie całego tego terenu pod zieleni, żeby mogła służyć jako skwer dla mieszkańców. Cały teren jest własnością gminy. Obecnie jest on zarośnięty zielenią. Można tutaj odnaleźć ślady dawnych urządzeń terenowych, które powoli podupadają. Pokazano dokumentację fotograficzną. Cały teren powoli zarasta. Ustalenia planu. Na całym planie ustalamy zieleni urządzoną. W części północnej proponuje się umożliwienie budowy obiektu obsługującego użytkowników do 20m², chodzi np. o szalet. Również wskazuje się w planie drzewa do zachowania, szczególnie cenne. Rada dzielnicy w pełni popiera tę koncepcję. Była już prezentowana przy okazji spotkań.

Do powyższej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.

PUNKT 10.2

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Przemysłowe rejon ulic Bysewskiej i Biologicznej.

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Teren opracowania zlokalizowany jest na zachodzie Gdańska i jest ograniczony od północy ul. Budowlanych, od wschodu i południa ul. Bysewską, od zachodu ul. Biologiczną i zabudową mieszkaniową znajdującą się w tej części. Część północna jest zurbanizowana. To jest zabudowa mieszkaniowa 5 obiektów, zabudowa usługowa to jest 1 budynek dawnej szkoły, w tej chwili to jest siedziba rady osiedla Kokoszki i związku wędkarskiego, 2 obiekty kowalstwa artystycznego i obiekty Izopanelu - producenta płyt warstwowych. Wzdłuż ulic: Bysewskiej i Biologicznej znajduje się cenny drzewostan w postaci alei. Pokazano dokumentację zdjęciową. Zostały złożone wnioski przez firmę Izopanel, która zwróciła się z prośbą o likwidację ulicy, która jest ulicą gminną, która dzieli ich teren na dwie części i nie obsługuje praktycznie żadnych działek. Jednocześnie była też prośba o rozszerzenie działalności o produkcję. Były też wnioski rady osiedla Kokoszki, która to optowała za pozostawieniem w sporządzonym planie dotychczasowych zapisów takich, które są do tej pory i uwzględnienie na mapce i kartach terenu istniejących obiektów o

wartościach kulturowych. To jest tablica, która jest na budynku koło szkoły. Pokazano strukturę własności. Teren w większości jest własności prywatnej, do gminy należy dwie działki, które są położone poniżej ul. Budowlanych, teren dawnej szkoły i ulicę. W chwili obecnej obowiązują dwa plany, jeden plan z 2004r. i drugi z 2003r. W większości teren ten przeznaczony był pod strefę produkcyjno - usługową, ale część była pod mieszkaniowo - usługową, usługi na terenie szkoły i zieleni. Przeanalizowane zostały parametry, które zostały przyjęte w obowiązujących planach. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego teren jest przeznaczony na strefę produkcyjno - usługową. Ekofizjografia wskazała jako wartościowe do zachowania aleje. Teren jest uzbrojony. Pokazano jak przedstawia się układ komunikacyjny na tym terenie. Została sporządzona waloryzacja zieleni wysokiej. Pokazano jak wygląda problem, mianowicie szerokość ul. Bysewskiej ma około 5m pomiędzy drzewami to jest odległość około 6m i pokazane jest, że w przypadku mijania się samochodów ciężarowych to w miejscach, gdzie szpaler jest nie zachowany po prostu wykracza poza skrajnię drogi. Koncepcja planu. W planie zostało ustalonych 5 stref terenowych. Został również zaznaczony i wpisany szpaler zieleni wysokiej, OSTAB, który obowiązuje na tym terenie i zieleni do zachowania, wprowadzenia i pielęgnacji. Wymagać to będzie od miasta przejęcia części terenów, z tym, że jeżeli chodzi o teren Izopanelu to jest i tak na korzyść, ponieważ ta droga stanowiłaby teren dodatkowy dla firmy Izopanel.

Do powyższej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.

PUNKT 10.3

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa wschodnia strona ulicy Koziorożca II.

Ewa Łopacka - Biuro Rozwoju Gdańska

Plan, do którego przystąpiliśmy w tym roku doczekał się projektu w związku z tym chciałam Państwa zaprosić na prezentację. Teren ograniczony jest ulicami Koziorożca i Diany i jest zlokalizowany w części centralnej Osowy. Na dzień dzisiejszy obowiązuje plan miejscowy z 2002r. i przeznaczenie jest pod funkcję mieszkaniowo - usługową z zapisem, że może być 100m² powierzchni użytkowej usług i to było głównym wnioskiem o zmianę planu, ponieważ właściciele jednego z domów chcieliby, żeby wprowadzić rodzinny dom pomocy i ten metraż blokował im inwestycję. W międzyczasie wpłynęły też wnioski do planu i sąsiad, który jest tu wybudowany przy ul. Diany nie chciałby, żeby tam powstała wyłącznie funkcja usługowa, w związku z tym zapisu planu chcieliśmy to pogodzić. Na dzień dzisiejszy występują wyłącznie tereny prywatne, jeśli chodzi o zabudowę mieszkaniową i fragment ulicy gminnej dojazdowej. W studium teren przeznaczony jest pod funkcję usługowo - mieszkaniową, która nie koliduje z założeniami planu. Na dzień dzisiejszy wybudowanych jest 5 budynków mieszkalnych, 2 działki są nie zainwestowane. Pokazano zabudowę mieszkaniową dla tego terenu. Zapisy obecnego planu mówiły o tym, żeby powstały szpalery zieleni wysokiej. To nie zostało zrealizowane. Są tylko posadzone tuje. Jeśli chodzi o wnioskodawcę do planu na dzień dzisiejszy jest to budynek mieszkalny jednorodzinny i ten wniosek dotyczy umożliwienia prowadzenia w tym budynku funkcja rodzinnego domu

pomocy. Z projektu wynika, że już pod tym kątem budynek jest przygotowany. Nie ma problemów, jeśli chodzi o warunki akustyczne i przechodząc do projektu planu jest usankcjonowana funkcja mieszkaniowo - usługowa, również ulica dojazdowa. Zamiast szpalerów zieleni, które się nie sprawdziły, wprowadzamy zapis dotyczący zieleni do utrzymania i wprowadzenia i pozwalamy, żeby ta funkcja rodzinnego domu pomocy powstała natomiast usługi ograniczamy do 100m, żeby ten sąsiad, który składał uwagę był spokojny, że innej funkcji czysto usługowej nie będzie można tam wprowadzić.

Do powyższej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.

PUNKT 11

Propozycje wniosków komisji do budżetu miasta Gdańska na 2014r.

Komisja Rozwoju Przestrzennego i Ochrony Środowiska nie złożyła wniosków do budżetu miasta Gdańska na 2014r.

PUNKT 12

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

W tym punkcie głosów nie było.

*Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.
Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:15.*

*Wiceprzewodniczący
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Piotr Grzelak

*Przewodnicząca
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Małgorzata Chmiel

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk
Biuro Rady Miasta Gdańska